

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. „Kurier Zagłębia” kosztuje rocznie marek 300, półrocznie mk. 150, kwartalnie mk. 75, miesięcznie mk. 25. Pocztą mk. 75 — kwartalnie, mk. 25 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na 1-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk. 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7.50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dębliska Nr. 1.

Adres dla depezy: „KURJER” — SOSNOWIEC. Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaryja własna oraz księgarnia w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 1.50** (Na G. Śląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, piątek dnia 25 czerwca 1920 roku Nr. 143 Rok XV.

KINO
„ZACISZE”
Od 22 do 28 czerwca
„Franceska Bertini” Królowa ekranu w wspaniałej tragedji w 5-ju cz. wytworni „Cezar” w Rzymie p. t.
Lenistwo z cyklu 7 u grzechów głównych

Kino-Orzo
Dziś i dni następne
„WIR ŻYCIA”
Przeplęty dramat francuskiej wytworni Bolair, z ulubienicą i gwiazdą Paryża Zuzanną Grandois w roli głównej.
MAX i woreczek Dziennik Pathe 17
pełna humoru farsa z Maxem Linderem najświetniejsze wiadomości światowe.

Kino Slinks
Od 22 do 27 czerwca
Sensacyjny obraz obecnego sezonu
Głowa Meduzy
dramat w 5 częściach w roli głównej Magda Sonia.
Według programu: Jaś mści się (komiczne.)

W otwarte karty.

Data 7 czerwca zapisana zapewne została przez bolszewików jako jedno z największych zwycięstw. Lloyd George w Izbie gmin publicznie stwierdził nieodwołalny zamiar Anglii wejścia w stosunki z bolszewikami. Motywy, które on podaje, są oczywiście bardzo logiczne, wypowiedział je z istic brutalną kupiecką szczerością. Wedle twierdzenia premiera angielskiego, chodzi tu głównie o nawiązanie stosunków ekonomicznych, o wyzyskanie bogactw Rosji, jaki, zaś rząd w Moskwie panuje, to go mało obchodzi. „Anglia utrzymywała najciszej stosunki z kanibalami”: „kupiec nie troszczy się o moralność swoich przyszłych klientów”, „wszystkie rządy popełniają okrucieństwa, nie tylko sowieci”. „Zdaje się premierowi angielskiemu, że, nawiązując stosunki z bolszewikami przysługuje dla Europy dobę pokoju”. Takimi aforyzmatami walczył Lloyd George.

Stwierdziwszy wolę rządu angielskiego wejścia na tory nowej polityki względem Moskwy, Lloyd George rozprawia się w jednym zdaniu z Polską. Nie chce

dyskutować sprawy polskiej lecz zdaniem jego, Polska miała złych doradców. Przytyk dla Francji, między aliantami bowiem naprężenie coraz bardziej wzrasta. W każdym razie publicznie po raz pierwszy potępił premier angielski politykę polską i to jest dla nas najważniejsze.

Przeciwnicy Lloyd George'a zarzucają mu zaślepienie i zbytnią wiarę w zasoby ekonomiczne Rosji. Wszak Turner, wysłaniec Labour Party, który powrócił ze swej do Moskwy podróży, stwierdził jej ekonomiczną niedolę, jednak oficjalne sprawozdanie Rykwa z III kongresu wszechrosyjskiego nazywa Europę całą szpitalem, w którym jednak Rosja jest najmniejbezpiecznej chorą. Jednak my dobrze wiemy, że pomimo swej „kupieckiej szczerości”, Lloyd George nie wyjawiał nam wszystkich motywów swej polityki względem Rosji. Mamy prawo sądzić, że wszystko to jest tylko zręcznym wybiegiem, który ma zakryć kłeskę dumnego Albjonu. „Daily Chronicle”, organ premiera, cynicznie przyznaje się do niemocy: po-

nieważ o zgnębieniu armji czerwonej nie można mówić, trzeba się układać. „Humanite” jak prawdziwy „enfant terrible”, głosi, że Lloyd George, wchodząc w stosunki z Krassinem, ugiął się przed bolszewizmem. Imperjum angielskie poważnie zagrożone jest przez bolszewików w Azji. Przez Persję, której się już niektóre organy angielskiej prasy wyrzekają, bolszewicka propaganda sięga Indji, w Mezopotamji powstanie, wojska angielskie w Turcji i w Azji, zarazem propagandą bolszewicką, stają się coraz mniej pewne, zwłaszcza, o ile złożone są, jak najczęściej bywa, z Hindusów i Arabów. Anglia więc uchwyciła sposobności, która zdawała się nadarzać, by usunąć niebezpieczeństwo od Azji. W jaki sposób? Podał go nam Krassin kilkakrotnie, żądając od Anglii powstrzymania wojny polsko-rosyjskiej.

Dzienniki francuskie i northcliffowska prasa angielska domyślać się pozwalają, że w Londynie odbywał się targ. Za opuszczenie Polski, może za koncesje pewne terytorjalne na Ukrainie, Białej Rusi, Litwie, o których rosyjskości rozpisowały się zarówno „Daily Chronicle”, jak liberalny „Manchester Guardian” lub skrajna „Daily Herald” i „Daily Express” — żądał Lloyd George zaprzestania propagandy i kroków wojennych w Azji. Targ dla nas to niestety bolesny i groźny, bo zdać sobie trzeba jasno sprawę, że wobec usunięcia się Ameryki od spraw europejskich, zostajemy tylko sami z Francją. Za Anglią, od niej mniej lub więcej zależne, pójdą Włochy, Grecja, Hiszpanja, no, i zwłaszcza Niemcy, marzące, jak się z wynurzeń Ludendorffa okazuje, o rozbiórce Polski.

Francja, w tej konsekwentnej marce, nie proponuje by wzięć oficjalnego stanowiska w sprawach kulturalnych

ministrów angielskich, z wyjątkiem Churhilla, uczestniczą w naradach, Millerand polecił ambasadorowi Cambonowi trzymać się na uboczu i wysłał jeno przedstawiciela handlowego Avenola. Prasa francuska szeroko rozpisuje się o „zdradzie angielskiej” względem Polski i zapewnia nas o swojej szczerzej woli dotrzymania przyrzeczenia. W razie klęski Polski groziłoby ściślejsze porozumienie Rosji z Niemcami, dążącymi do odzyskania swej potęgi, zmartwychwstałoby znowu niebezpieczeństwo nad Renem i całość oraz istnienie Francji byłyby zagrożone. Losy zatem Francji i Polski są złączone, straż nad Renem równie ważna jak i straż nad Wisłą, chodzi tu nie tylko o honor lecz i o bezpieczeństwo Francji.

Tak piszą dzienniki francuskie nawet „Humanite” bolszewizująca nazywa mowę L. George'a „haniebną zdradą Polski”.

Walka z analfabetyzmem.

Według spisu jednolitego dokonanego przez władze okupacyjne na terytorjum b. general-gubernarostwa lubelskiego w d. 16 listopada 1916 r. ludność powyżej lat 10 wynosiła 2,314,057, w tem analfabeci stanowili 1,096,725, t. j. 47,5 proc. ogółu ludności. Nie jest to już ta wielkość 69,5 proc. ogółu ludności, jaką stanowili analfabeci w 1897 roku, lecz w każdym razie wielkość przerażająca. To też walka z analfabetyzmem i ciemnotą winna stanowić jedno z najpoważniejszych zadań społecznych. Do rządu środków walki z analfabetyzmem wśród dorosłych narówni z uniwersytetami żołnierskimi w wojsku kursami dla dorosłych, uniwersytetami ludowymi i t. p. należy zaliczyć systematyczną akcję odczytową. U nas odczyty takte organizuje Macierz i nauczycielstwo ludowe, lecz robione jest to, jak dotychczas, bez nakreślonego z góry planu bez centralnej organizacji i bez gotowego materiału odczytowego w postaci instrukcji dla instytucji kulturalno-oświatowych i prelegentów oraz drukowanych odczytów z przekroczeniami. Wyjątek stanowią odczyty Tow. krajoznawczego.

akcja odczytowa uposażona jest w cały aparat organizacyjny. Centrala odczytowa jedna lub kilka na państwo rozporządza szeregiem instruktorów, którzy objeżdżają prowincję i organizują kursa dla prelegentów ludowych, posiada poważne biblioteki odczytowe i przezroczone, Odczyty i przezroczone systematycznie i według nakreślonego planu wysyłane są przez centralę do usojdleglejszych zakątków prowincjonalnych, gdzie tą drogą dochodzi wiadomość o najnowszych nawet zdobyciach życia kulturalnego w opracowaniu najlepszych sił popularyzatorskich. Włóczęgami poznaje w ten sposób nie tylko przeszłość i teraźniejszość swego kraju i dzieła najwybitniejszych mężów nauki i sztuki, lecz uczy się najnowszych zdobyczy techniki rolnej, omawianej w odczytach i przedstawianych na ekranie. Te same korzyści zawodowe czerpie rzemieślnik, robotnik, drobny kupiec.

Oczywiście jest to rezultat pracy nie jednego roku, lecz nawet niejednego pokolenia.

U nas sprawa ta, tem pilniejsza wobec niskiego poziomu naszych mas ludowych leży zupełnie odległym, Ostatoło z inicjatywy polskiej składnicy pomocy szkolnych odbyła się w jej lokalu narada nad zorganizowaniem akcji odczytowej. W naradzie wzięli udział przedstawiciele ministerjum oświecenia, sztuki i kultury, spraw wojskowych, zdrowia publicznego i robót publicznych, Macierzy, kursów dla dorosłych, Tow. opieki nad zabytkami Tow. krajoznawczego, organizacji robotniczych, Tow. centralnego robotniczego, Związku kółek rolniczych.

Narada, której przewodniczył naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej ministerjum oświecenia i przez Tow. krajoznawczego, prof. Aleksander Janowski, postanowiła rozpocząć systematyczną akcję wydawnictwa odczytów popularno naukowych z dostosowanymi do nich przezroczeniami. Dla opracowania konkretnego projektu wyłoniono komisję, która rezultat swych prac przedstawi na następnym plenarnym posiedzeniu.

Ważną przeszkodą w tym kierunku jest brak wyrobionych prelegentów. Dlatego też na wniosek p. wiceministra Heuricha postanowiono wydać podręczniki metodyczne dla prelegentów oraz zorganizować krótkoterminowe kursy w czasie zjazdów w Warszawie specjalne zaś w czasie zjazdów nauczycielskich. Pierwsze odczyty ukażą się już jesienią tego roku i będą mogły być użytkowane niezw-

locznie z nastaniem długich wieczorów jesiennych i po ukończeniu robót rolnych.

H. Ch.

Powstańcy śląscy w Częstochowie.

W ub. sobotę o godzinie 8 el wieczorem przybyła do Częstochowy wycieczka z Łęgowic, na Górnym Śląsku złożona ze 145 osób, wśród których wielu było uczestników powstania. Gości powitał na dworcu p. Kleer. Następnie po wysłuchaniu Mazy i zwiedzeniu Jasnej Góry wycieczka udała się pod pomnik Kordeckiego, gdzie odbył się wiec protestacyjny przeciw gwałtom pruskim. Przemawiało kilka osób z Łęgowickiego komitetu plebiscytowego oraz z miejscowego komitetu prof. Czechowski i p. Kleer.

Następnie goście udali się do Bursy Staszycy na obiad, gdzie w serdecznych słowach

powitał śląskich bohaterów k. kan. Cieleski. Drugą przemowę wygłosił p. Kleer. Wieczorem wśród uczestników wycieczki, gościnnie podejmowanych przez panie z komitetu plebiscytowego zapoczął bardzo serdeczny nastrój. Spiewano chórem ochoczo gawędzono do późnej nocy. Odjazd w powrotną drogę nastąpił w poniedziałek o godz. 3.30 po południu.

Dziś wieczorem przybyła wycieczka ze Spisza i Orawy, złożona z 90 osób.

W nadchodzącą sobotę przybędzie wycieczka z Tarnowskich Gór na Górnym Śląsku, złożona z 1,000 osób. Tu „G. Czest.” donosi: Byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną aby liczniejse grono pań wzięło udział w podejmowaniu gości, pomagając paniom z komitetu plebiscytowego. To też w imieniu komitetu apelujemy do naszych pań z gorącą prośbą, aby nie uchylały się od zaszczytnej obowiązku gospodyń. Zgłoszenia na listę gospodyń przyjmuje p. Białkowski w magazynie p. i. „Janina” II Aleja Nr. 37.

heitswehra do znanego powszechnie zakładu wydawniczego K. Miarki i chciała samowolnie dokonać konfiskaty całego nakładu humorystycznego czasopisma plebiscytowego „Kocynier” którego Nr. 2 poświęcony

jest specjalnie „działalności” Sicherheitswehry. Na rozkaz koalicyjnego kontrolera powiatowego w Pszczyźnie musiała Sicherheitswehra zaniechać konfiskaty niewygodnego im „Kocyniera”.

zaciekłych walkach 15 dyw. bolszewicką, która miała odejść na front polski. Grupa ta dotarła do Krukwolki, Natolina i Czernoj Delji. Wzięta została Aleksza.

O republikę sowietów.

SEARBORSUGH. (PAT). Havas. Konferencja partji pracy uchwaliła domagać się rewizji traktatu pokoju, celem uznania Republiki sowietów.

Komuniści niemieccy konferują z bolszewikami.

GDANSK. „Danziger Neues Nachrichten” donosi z Berlina, że w biurze przedstawicieli rządów rosyjskich Sowietów i w Berlinie Kappa, odbyła się konferencja w której wzięli udział przywódcy niezawisłych socjalistów i komunistów niemieckich. Pan Kapp zaznaczył, że położenie rosyjskich Sowietów jest ciężkie. Rosja potrzebuje jaknajszybciej pomocy. Socjalistyczny proletariąt niemiecki powinien szybko ująć władze w swe ręce chociażby przemową.

Nasze przykazania na przyszłość.

Gazety amerykańskie na temat „Co dolega Ameryce i czego jej brak” i zamieszczają obecnie dużo odpowiedzi. Odpowiada na to pytanie także znakomity publicysta amerykański dr Crane następującymi uwagami i wskazówkami, któreby można punkt po punkcie zastosować do naszych stosunków w Polsce, i z których niejedne wprost jakoby były napisane dla naszego społeczeństwa:

Otóż są to następujące:
 Za wiele współzawodnictwa, a nie dość współdziałania.
 Za wiele partji, a za mało partyjotyzmu.
 Za wiele unij robotczych, a mało pracy.
 Za wiele nienawiści, a mało porozumienia.
 Za wiele jedwabnych koszul, a mało bankowych książeczek oszczędnościowych.
 Za wiele promotorów, a za mało nauczycieli szkolnych.
 Za wiele walki a za mało wspólnej rozrywki.
 Za wiele obaw, przed straszakiem bolszewizmu, a za mało zaufania do zdrowego rozsądku ludu.
 Za wiele rządowej opieki dla świń, a za mało dla matek i niemowląt.

Z Górnego Śląska.

Demonstracja

ZABRZE. (wł.) Wysoka stopa podatkowa, jaką Niemcy chcieli zastosować bezprawnie na G. Śląsku wywołało olbrzymią demonstrację robotniczą w Zabrze i Gliwicach. Masy robotnicze w ogromnym pochodzie ruszyły z kopalni przed siedzibę powiatowego kontrolera koalicyjnego. Wysłano doń deputację, która oświadczyła, że robotnicy sprzeciwiają się 10 proc. ściąganiu z zarobków na nowy podatek dochodowy. Demonstracje miały się odbyć i w innych miejscowościach, lecz obecnie Kom. Rządzająca w Opolu podatek ten w porę zawiesiła.

O napad na Kom. Pleb. w Bytomiu.

BYTOM. (PAT.) Na skutek nakazu Międzysojusznicy Komisji prokuratorja bytomska zarządziła śledztwo w sprawie napadu niemieckiego na siedzibę Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu dnia 28 maja. Dokonano aresztowania dwóch Niemców z Bytomia i dwóch z Tarnowskich Gór, których udział w napadzie stwier-

dżono. Aresztowanych przewieziono do więzienia śledczego w Opolu.

Podwyżka węgla.

BYTOM. (PAT.) Międzysojusznicy Komisja w Opolu przyznała z produkcji węgla górnośląskiego 30,000 ton miesięcznie węgla gazowego państwu węgierskiemu, które dostarczy na ten cel własne wagony. Dla Witkowskich zakładów żelaznych przeznaczono 100 ton dziennie, dla Polski zaś podniosła przydział miesięczny z 250,000 ton na 450,000 ton.

Ekcesy Sicherki.

BYTOM. (PAT.) Polskie pisma górnośląskie donoszą o nowych nadużyciach Sicherheitswehry które zwłaszcza w powiecie kozielskim dają się ludności polskiej poważnie we znaki. Stwierdzono, że niektórzy żołnierze z Sicherheitswehry pomagali bandom niemieckim w napadzie na polski powiatowy Komitet Plebiscytowy w Koźlu.

Sicherka a „Kocynier”.

BYTOM. (PAT.) W Miłkowie przybyła Sicher-

Nieustanne ataki bolszewickie.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA. (P.A.T.). Wzdłuż rzeki Anty i Berzyny ożywiona działalność artylerji i wywiadowca. Na południe od Prypeci, nieprzyjaciel ponosił ogromne straty w walkach poprzednich; wczoraj nie atakował. W rejonie

nie Związła nieustające uporczywe ataki przeciwnika odparto z wielkimi dla niego stratami. Również nie miały powodzenia ataki bolszewików w rejonie Terespolu. Na północ od Dniestru drobne utarczki.

Lloyd George a rokowania z Rosją.

PARYŻ. W dobrze poinformowanych kręgach twierdzą że w czasie onegdajszego spotkania w Hythe Lloyd George wyraził za-

miar nie tylko wszczęcia z Rosją sowiecką rokowań ekonomicznych, lecz wogóle uznania oficjalnego rządu sowieckiego.

Likwidacja strejku w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.) Strejk robotników miejskich został zlikwidowany. Przystąpili już do pracy dziś robotnicy wydziału zaopatrywania, stróże i wszyscy pracownicy których placówki nie były obsadzone przez wojsko. W instytu-

cjach strzeżonych przez wojsko, robotnicy staną do pracy po ustąpieniu wojska, co ma nastąpić dzisiaj wieczorem. Uruchomienie wszystkich linii tramwajów nastąpi prawdopodobnie jutro.

TELEGRAMY.

O nowym rządzie.

WARSZAWA. (PAT.) „Kur. Warsz.” charakteryzuje nowy gabinet jako fachowo bezpartyjny. W dzisiejszym położeniu rzeczy, czytamy tam, niczego lepszego nie można było spodziewać się, wobec braku stałej większości w Sejmie. Tylko rząd pilnujący konieczności państwowych może liczyć na dłuższe istnienie. Rząd tego rodzaju nie spotka się od razu z zapamiętałą opozycją Sejmu. Lewica jest wprawdzie rozdrażniona ale powodów do napadu niema.

122,000 ludzi wojsk koalicyj w Niemczech.

GENEWA. „Matin” donosi: Aljanci postanowili dotychczasową armję okupacyjną w Niemczech z dniem 1 sierpnia powiększyć do 122,000 ludzi.

Ofensywa gen. Wrangla.

WARSZAWA. Grupa gen. Słaczewa zajęła Melitopol; lewe skrzydło posunęło się o 50 wiorst na poł. zachód w okolicę Dumuzji. Grupa gen. Pisarewa zajęła Rud, Stwenskoje i Adan. Grupa gen. Kutiepowa odparła na północ w

Z Zagłębia o Zagłębiu.

Probowano i u nas tak samo jak w stolicy strejkować. Jak tam nie chodziło właściwie o aktualne podwyżki, tak i tutaj. Tu jak tam strejk nosił cechy polityczne. Czasy się zmieniają... rządzą chcą masę na ciele z agitatorami. Agitator musi żyć, dlatego musi być czynny, aby być czynnym musi mieć pomysły, wszystko jedno czy głupie, czy zgola idiotyczne, ale musi. Polowicane strejki na kopalniach były dowodem bankructwa agitacji antypaństwowej i rozumnego stanowiska naszych robotników. Nie brali

się oni z wyjątkiem pewnych osobników o ptasim mózgu na lep odezwu rozrzuconych po kopalniach, odezwu baniebnym kłamliwych odezwu—bzdurstw.

Jedna z takich odezwu np. głosiła że Nacz. Państwa jest lekkomyślny czując rekruta w wir walk, że pomocami kończy się baniebna łupieżka wyprawa, której celem rozgromienie armji czerwonej i podyktowanie robotniczej Rosji i Ukrainie nowego pokoju.

Co słowo to idiotyzm! Idiotyzmem jest nazywać Rosję robotniczą i chiopską, wiadomo bowiem że na 47 komisarzy rosyjskich jest 40 żydów, zatem Rosja sowietów nie jest w rękach ani robotników, ani chłopów, ale żydów. Idiotyzmem jest nazywać wojnę z Rosją wyprawą łupieżką dla

dyktowania nowego pokoju Brzeskiego! Ze bolszewik piszący tę odezwu obawia się rozgromienia armji bolszewickiej to naturalne, że chciałby widzieć Polskę pobitą to—także naturalne! Żyd Trocki i jego Wotki Polaki nie smorzą! Idiotyzmem jest jednak przy tych obawach mówić o pokoju à la Brzeski. To jedno wystarczy za resztę idiotyzmów, których w odezwie nie brak! Polska się broni, tylko broni samej siebie, o żadnej grabieżce nie myśli. O tam bolszewik! Wiedzą dobrze, ale co to siodzi rzucać ogółowi frazesy o zachłanności i łapczywości polskiej! Też bolszewik! wrzeszczą:

— Proletariacie, słuchajcie! Polska jest w naszym ręku! Polacy nie chcą grabić, Polacy nie chcą woj-

ności! Polska chce być nadal „pańską”! To ryczenie obalnego bolszewika wyczuwa się z każdego słowa głupiej odezwy, która Naczelnika Państwa nazywa awanturnikiem z Belwederu, a endeków popesowców i innych paskarzami, czyhającymi na zgubę Rosji!

Zbędne jest przytaczanie dalszych bzdurstw odezwy, pod którą widnieje podpis Kom. Centr. Partji Roboty. Polskiej—czyli inaczej mówiąc zaprzeczycielów polskich ideałów, ideałów chrześcijańskich, bandy stojącej pod znakiem Trockiego, który zniechęca Rosję dla interesu żydowskiego i przez zemetę za nienawiść Rosji do żydów, teraz chcą to samo z Polską zrobić. Ale te wycia bolszewickie wolejące o życie pols. (!) rep. rad. o sojusz pol-

ski z Ukrainą i Rosją sowiecką, o rewolucję socjalną — psu na budę się nie zdadzą u nas. Ktośby był idiotą, aby laził gdzie i hańbił w łapy! A cała rzecz takich odezwu, cały sens tkwi między innymi i w tem, że Rosja nie chce się pozbyć za żadną cenę Ukrainy—prawdziwego spichlerza, Ukrainy urodzajnej! Coż na to począć jednak że na tym świecie nie jeden osioł krzyczy, myśląc, iż rykiem swym nawet lwa przerazi.

J. M—ski.

J. E. Ks. Biskup Sapieha o Pożyczce Odrodzenia.

Chwała nasza jest bohaterska waleczność żołnierza naszego, nie zapominajmy jednak, że poszłaby ona na marne, gdybyśmy nie spełnili obowiązku zasilenia skarbu naszego Państwa. spiesząc z podpiśnięciem pożyczki, która też jest jedynym ratunkiem własnego naszego dobrobytu

Adam Sapieha
ks. Biskup Krakowski.

Za wiele rozmaitych „zamów i ślepej wiary w nowinki, za mało zdrowego rozsądku.

Za wiele narodowej próżności i czupurności, za mało narodowego somienia.

Za wiele przeklinania polityków, a za mało ogólnego zainteresowania się polityką kraju.

Za wiele głupstw szerszych o kapitale i pracy, a za mało rzeczywistych wysiłków wspólnego działania.

Za wiele klasowości, za mało demokracji,

Za wiele pieniędzy i kredytu, a za mało wytwórczości,

Za wiele ostatecznych żądań a za mało wojennych ustępstw.

Za wiele pesymizmu, a za mało wiary i odwagi.

Za wiele kredytów, a za mało zadowolonych.

Kronika.

— Marka polska idzie w górę! Sensacją dnia jest obecnie w Warszawie znaczne podniesienie się kursu naszej marki. Zauważyć się ono dało już od paru tygodni, lecz marka podnosiła się z wolna i wahałami. Obecnie podniesienie to wynosi przeszło 20 pr. Miedzy innymi wyraża się to w obniżeniu ceny wszystkich walut. Jest nadzieja, że to poprawienie się kursu nie jest przypadkowym i że nastąpił już moment przełomowy.

— Zapotrzebowania handlowe zagranicy. W Izbie Handlowej w Bydgoszczy leży spora ilość zapytań zagranicznych domów handlowych, które poszukują stosunków handlowych z Polską w celu wwozu i wywozu towarów. Zapytania ostatnich dni dotyczą: dostawy skór przez pewną firmę w Messynie przy zamianie na drzewo, pośredniczenia w zakupach towarów tkanych wszelkich rodzajów przez Polaka zamieszkałego w Medjolanie, dostawy wytworów hiszpańskich, między innymi oliwy ze śliwek oliwnych przez pewną firmę w Madrycie, pośredniczenia w interesach importowych i eksportowych przez firmy w Rzymie, Wenecji, Tryjeście, Kolonii, Amsterdanie, Sofji, Konstantynopolu, i Galacji. Pewna niemiecka firma ekspedycyjna oferuje swe usługi przy transportach do Rumunii i południowych miast portowych. Blizszych informacji udziela Izba Handlowa w Bydgoszczy.

— Budujemy flotę polską. Kolo Polek i Ligi Żeglugi Polskiej organizują w całej Polsce w dniach 24, 25, 26, i 27 zbiórkę połączoną ze sprzedażą na lepek na okna, z których dochód przeznaczono na flotę polską i cele Ligi Żeglugi Polskiej. Dziś o godzinie 5 pop. p. w mieście naszym i w miastach Zagłębia sprzedawane będą po marce znaczki. Nie wolno nikomu uchylać się od kupna nalepek! każdy kto chce silnej Polski i jej floty, komu dobro kraju leży na sercu powinien

wszystkie swe okna przyozdobić nalepkami. Zobaczymy czyje okna nie będą misły nalepek, a przekonamy się tą drogą o uczuciach mieszkańców miasta, żywnionych dla Polski.

— Do czytelników i przyjaciół „Kurjera Zagłębia”. Redakcja naszego pisma otrzymuje codziennie niemal bardzo ciekawe i aktualne wiadomości z życia Zagłębia, jak również notatki o nadużyciach władz municypalnych, instytucji, organizacji, w zakładach przemysłowych i t. p.

Ponieważ jednakże wiadomości te nadawane są nam w postaci anonimów, niestety, w wielu wypadkach, nie mając możliwości sprawdzenia ich wiarygodności musimy rezygnować z ich użytkowania.

Na przyszłość zaznaczamy, że zamieszczać będziemy tylko te wiadomości, które opatrzone będą podpisem autora i dokładnym adresem, z podaniem faktów i ewentl. świadków. Nazwiska te zachowujemy dla wiadomości własnej na wypadek konieczności sprawdzenia autentyczności faktu.

— Zbyteczny pietyzm dla zabytków. W niektórych dzielnicach naszego miasta, mimo że pisaliśmy już otam niejednokrotnie, zauważyć się dają na słupach ogłoszeniowych o parki i blachy z napisami niemieckimi, rozmaite sztylki b. władz okupacyjnych (patrz na przykład w Miłowcach) i t. p. zabytki językowe i pamiątki po „mlęch” okupantach.

Czyżby czynnik miarodajny nie uważał za stosowne usunąć te pozostałości z niedawnej przeszłości?

A może właśnie pro memoria przechowuje się takie zabytki historyczne? ...

— Ukazał się 3 ci numer miesięcznika „Straż nad Wisłą”, wydawanego przez D. O. G. Pomorsze pod redakcją M. Diensta Dąbrowy i kierownictwem literackim B. Ligockiego. Na bogatą i urozmaiconą treść numeru składają się artykuły Ks. Czapliewskiego: „Stosunek Gdańska do Polski”. A. Malczewski: „Reformy w Armii”. R. Bergala: „Wojny i wojskowość u starożytnych Słowian”. B. Pawłowski: „Wyprawa Gdn. Dąbrowskiego do Wielkopolski w r. 1794”. „Kaszubskie zdobnictwo indowe”. A. Niemolewski: „Kultura polska”. W dziale literackim znajdujemy nowela i poezje E. Ligockiego, L. Koclemskiego, R. Bergala. Ponadto został zaprowadzony stały dział „Z Polskiego Morza” i „Przegląd literacki”. Sprawy aktualne emawiają notatki; O języku polskim na Pomorzu i wprowadzona dla piętnowania publicznego lekceważenia mowy polskiej rubryka p. t. „Osła i laka”. Treść zdobi 25 ilustracji oraz specjalny dodatek artystyczny, cena numeru 10 mk. Adres Redakcji: Grodzki ul. Kościuszki 41”.

— Komuniści na wsi. Do „Kurjera Częstochoy” donoszą że w okolicach Częstochoy krążą jacyś podejrzani osobnicy, którzy opowiadają naszym o francie. Agitatorzy namawiają

poborowych by nie szli do wojska i sterają się wszelkimi siłami, poderwać zaufanie ludu do armii polskiej. Osobników takich należy oddawać w ręce policji lub żandarmerji, są to bowiem napewno agitatorzy komunistyczni, którzy widząc, że w mieście niewiele mogą zrobić prowadzą ofensywę w stronę wsi polskiej.

— Międzynarodowa wystawa wzorów i prób odbędzie się we wrześniu r. b. w Tryjeście. Zawiadomienia i zgłoszenia należy kierować za pośrednictwem konsulatu polskiego w Tryjeście do Muzeum Handlowego tamż. Ewentualne zgłoszenia tutajjszyca firm w ciągu 2 tygodnie I-ba Handlowa w Rydgoszczy bezpośrednio odeśle do Tryjestu.

— Nowa kopalnia węgla. W Chomętowie w starostwie Jędrzejewskim powstaje nowa kopalnia węgla brunatnego. Po ukończeniu najpilniejszych robót przygotowawczych i połączeniu kopalni koleją wąskotorową z kolejami państwowymi można oczekiwać rozpoczęcia eksploatacji przedewszystkiem istniejącego, choć już oddawna nieczynnego szybu Władysław”.

— Godne naśladowania. T wo Miedzianki w Sosnowcu wykupiło Pożyczkę Odrodzenia za Mr. 500,000 i ofiarowało na flotę i przystań mk. 50,000.

— Ruble na pożyczkę państwową. W myśl okólnika Urzędu Pożyczek Państwowych Ministerstwa Skarbu z dnia 31-V-1920 r. Nr. 8405 będą przyjmowane na 5 proc. Wewnętrzne Pożyczki krótko i długoterminowe z roku 1920 i drobne banknoty carskie wartości po 1,35 10 25 i 50 rubli w stante zdatnym do dalszego obiegu. po kursie mk. 150 za 100 rubli.

— Kto ożgnie zdemoralizować policję kolejową? Po sterunkowy policji kolejowej, aresztował na stacji dyr. warsz. Nestla Mikajela za opór władzy i przyprowadził go do kancelarii komisarjatu.

Majseł, chcąc uniknąć odpowiedzialności sądowej, wręczył 100 mk. łapówki przodownikowi, aby nie spisywał protokołu. Przekonawszy się, jednak że łapówka nie pomaga oraz, że za danie łapówki spotka go jeszcze surowsza kara, oświadczył, że to 100 mk. ofiarowuje na „Czerwony Krzyż” i prosi, żeby mu nierobiono nieprzyjemności. Sprawa ta niebawem znajdzie się na wakandzie Sądu okręgowego.

— Czy to prawda? Komunikują nam z Miłowic, że w tamtejszej Walce wal personel biura jest ogromnie mieszany. Pracują tam bowiem ludzie rozmaitych narodowości, często o przekonaniach nie bardzo świadczących pochlebnie o zyczliwości dla Polski.

Do takich należał pewien 30 letni eks żołnierz pruski, dalej czech, zęgorzały niemiecko-czeski patriota, którzy z pewną otyłą panią i niektórymi rydkami z biura mocno interesują się polityką...

Są też Niemcy z Łodzi — jednym słowem nielwielkie, ale pięknie dobrane towarzystwo, które posługując się językiem Bismarcka i Hindenburga z rozzerwieniem wita każdą wieść przytemną o współbraciach z za kordonu mając dla Polski... cokolwiek inne uczucia. Czyżby pan Michałowski wraz z zastępcą p. N. nie mógł inaczej skompletować personelu biura?

— Co to znaczy? Dowiadujemy się że w biurowości T wa Przem. Gór. „Hrabia Renard” zaprowadzony został podwójny język francuski i polski. Niektóre blankiety formularze i kłajki drukowane są tylko w języku polskim. Ciekawi jesteśmy, czy nie ma jeszcze podobnych w innych przedsiębiorstwach.

Wszystkim, którzy przyjęli udział w dniu 22 czerwca r. b. w pogrzebie

a. † p.

Henryka Bauma,

składają serdeczne podziękowania osieroceni

887

Córka i wnuk.

dalej, że w biurze całym wkład personelu administracyjnego wchodził zaledwie 6 cju francuów. Pocóż więc te inowacje?

— Porządki na kolej dyr warszawskiej. Od 1 go czerwca r. b., mimo iż administracja „Kurjera Warszawskiego” wysyła codziennie regularnie bogatą paczkę, zawierającą większą ilość egzemplarzy tego pisma pod naszym adresem nie otrzymaliśmy dotąd ani jednej takiej paczki. Reklamację nic w tym względzie nie pomogły.

Możeby władze kolejowe wdrożyły wreszcie w sprawie tej energiczne dochodzenia tymbardziej, że administracja „Kurjera Warszawskiego” zapewniła nas, że paczki także są wysyłane codziennie.

— Nie jechać do Krynicy! Z Krynicy do zarządu zdrojowego otrzymaliśmy telegram, ostrzegający kuracjuszków przed wyjazdem do Krynicy w czasie obecnym, gdyż Krynica przepelniona i istnieje trudność w racjonalnem leczeniu się.

— Gdy noc już zapadnie a światła latarni mdo płoną „Morfusz gdy miastem władnie — na ulicach pustki i tak cicho, że nawet kroki wtedy sumienie „, odpoczywającego stróża bezpieczeństwa ciszy tej nie mającej sylwetka zuwającego policjanta, który ufa mieszkańcom, że sami się szpec od zlego będą i spokoju publicznego niczem nie zamąca. Gdzieś tam gdzieś orwie się tęskne miauczenie kota lub cichy szepet namiętny wśród ziloności pod oknem, jednak dyskretny stróż bezpieczeństwa daleki jest od profanacji takich momentów ciszy nocnej i dlatego ... nie widać go nigdzie w nocy na ulicach.

— Oryginalny wieniec. Komunikują nam że na grobie zabitego przez straż graniczną Teodora Goli między wieloma wieńcami złożono też wielki wieniec z piękna, szarfą ozdobioną napisem: „Zdrajcy O czystym — sprytnemu szmuglerzowi”. Krowni zmarłego rozczywszy taki wieniec, usunęli dyskretnie szarfę pozostawiając sam wieniec wśród trzynastu innych.

W kondukcje pogrzebowym wzięły udział panny w żałobie i welonach!

— Zatrzymanie krów. W tych dniach straż graniczna na

odciśku księgowym zatrzymała 8 krów które usiłowano przemyścić za granicę.

Prócz krów skonfiskowano u szeregu przemysłników zawodowych znaczną ilość towarów.

— Repertuar teatru. Dziś t.j. w piątek teatr wyjeżdża do Dąbrowy ze sketchem trzyaktowym p.t. „Gubernator i Trocki”.

Jutro t.j. w Sobotę premiera nader ciekawej w założeniu lekkiej komedji farsy p.t. „Kochanek z Obłoków”. Osnową sztuki są zwycięstwa pewnego pilota, angielskiego, który przez stracenie siedmiu aeroplanów pruskich stał się bohaterem nie tylko opinii ale i serca pewnej panny ekscentrycznej.

Udział przyjmują najlepsze siły naszego teatru pod kierunkiem S. Winiaszkiewicza.

— Trocadero — kabaret za powiada na najbliższą sobotę benefis utalentowanej bosonóżki Niolet-Perlińskiej przy udziale zaproszonych nowych sił artystycznych. Po zatem usłyszymy w bieżącym tygodniu szereg aktualnych kupletów arji z operetek oraz usłyszymy nowe tańce wesołe i obce.

Z Dąbrowy.

Porządki pocztowe w Dąbrowie Górnej.

Najwyższy byłby już czas, abyśmy wyzbyli się gburów, arogantów i pasorzytów. Jednego z takich mamy w osobie nowo przyslanego do Dąbrowy naczelnika poczty. Już samo bodajby nazwisko „Baterowicz” wskazuje, że jest to potomek tych, którzy tak dzielnie walczyli przeciw naszym braciom i siostrom pod Lwowem, doka-

OBROŃCA
@ ROZIELSKI
wyjechał

powróci 1-go lipca.

MĘSKA SZKOŁA HANDLOWA

w Sosnowcu Targowa Nr. 12

z klasami realnymi: VI, VII i VIII, pod kierunkiem P. Plockiego, przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie od 9 — 1 i 4 — 8 po południu.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW W SOSNOWCU

W dniu 26 czerwca 1920 r. odbędzie się o godz. 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia (przy ul. Osyńskiej)

Ogólne Zgromadzenie Kola Górników

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- 2) Sprawozdanie Komisji oia połączenia „Kola” z Kolem Związku Gór. i Hutników.
- 3) Stosunek członków Kola do Stowarzyszenia Techników.
- 4) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

ujac cudów waleczności w rozpruwaniu brzuchów.

Człowiek, ten skandalicznie kaleczy naszą mowę, a o pisowni i ortografii zielonego nie ma pojęcia. Pytamy tą drogą Ministerstwo poczt, czy wśród naszych pracowników nie było godniejszego do obsadzenia tak ruchliwego centrum jak Dąbrowa? O zgrozo!

Widocznie jeszcze w dyrekcji siedzi jakiś oredownik wschodnio-galicyskich Mychajłów i Dyonizych!

Na tak ważnych posterunkach, jak poczta i to w zakątku dąbrowskim, mając pod bokiem zakon krzyżacki, powinni znajdować się ludzie myślący po polsku, a nie po hajdamacku.

Obywatel.

OFIARY.

Na plebiscyt

- 752. Kolo Dramatyczne przy zwiaku pracowników papierni Steinhog Wehr i S-ka w Myszkowie z przedstawienia amatorskiego Mk. 500
811. Boleslaw Stachowski Mk. 30
789. Spedenkiewicz Kazimierz Mk. 50
790. Olsch Boleslaw Mk. 50
788. Zofia Luboińska Mk. 10.

Drohowie i Orubny

Gniazda Sosnowieckiego, którzy pragną wziac udział w organizowanej na dzie 27 czerwca r. b. wycieczce jednodniowej do Jaworowa, winni zglosic uczestnictwo w wycieczce w siedzibie Gniazda. w dniu czwartek, 25 b. m. i w piątek, o godzinie 7 i pół wieczorem. Po tym terminie zgłoszenia przyjmowane nie będą.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, dział A. Tom II w dniu 10 czerwca 1920 r. zapisano następujące firmy:

1291. „Naftuls Buchmejer i Salomon Kalisz“ handel towarami kolonialnymi i chemicznymi w Sosnowcu, Towarowa Nr. 2. Wspólnicy: 1) Salomon Kalisz, zam. w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 11. 2) Faftala Bochmejer, zam. w Sosnowcu, Towarowa Nr. 3. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności we wrześniu 1919 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy każdy oddzielnie.

1292. „Kopalnia węgla „Helena“ w Nivce Jan Trepka i S-ka“ siedziba w Sosnowcu, Czysta Nr. 3. Wspólnicy: 1) Laja vel Ludwika Seve, zam. w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 27. rozwódka 2) Markus Nazburger, zam. w Sosnowcu, Staro-Sosnowiecka Nr. 12. 3) Moryc Zmigrod, zam. w Sosnowcu, Czysta Nr. 5. 4) Jan Trepka, zam. w Sosnowcu, Czysta Nr. 5. 5) Juda Zmigrod, zam. w Sosnowcu, Czysta Nr. 5. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności dnia 19 grudnia 1919 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy, Kierownictwo kopalni podlega zarządowi Jana Trepki. Zobowiązania pieniężne, weksle, czeki, kontrakty, plenipotencje, umowy i diety, które winny być księgowane, muszą być podpisywane pod stemplem firmowym conajmniej przez trzech wspólników, a mianowicie przez jednego ze Zmigrodów, Jana Trepkę i Laje Seve lub N. Hamburgera.

1293. „Woźniak i Synowie“ odlewnia stali w Sosnowcu, Aleja. Wspólnicy: 1) Franciszek Woźniak, 2) Andrzej Woźniak, 3) Teodor Woźniak, zam. w Sosnowcu, Aleja dom własny. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności dnia 25 sierpnia 1911 r. Do reprezentowania i podpisywania w imieniu spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy, każdy samodzielnie.

1294. „Sosnowiecka Parowa Fabryka biurowych mebli L. Nachemja i Englard“ Sosnowiec Leszno Wspólnicy: 1) Izrael Nachemja, zam. w Będzinie, Stary-Rynek Nr. 9. 2) Józef Englard, zam. w Sosnowcu, Kowalska Nr. 2. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności w styczniu 1920 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy oddzielnie. Do odbierania pieniędzy, podpisywania i kwitowania korespondencji wystarczy podpis jednego wspólnika pod stemplem firmy. Na wszelkich za owiązaniach pieniężnych wymagane są podpisy obydwóch wspólników pod stemplem firmy.

1295. „Dom Komisowo Spedycyjny Meitlis i Buchman“ w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 4. Wspólnicy: 1) Brachja Meitlis, zam. w Będzinie, Sączewska Nr. 6. 2) Juda Buchman zam. w Sosnowcu, Kowalska Nr. 4. b. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności w styczniu 1919 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy, każdy samodzielnie.

1296. „I. Katzengold i G. Richter“ Będzin, Stary-Rynek Nr. 14. Wspólnicy: 1) Icek Katzengold, 2) Gutman Richter, obaj zam. w Będzinie, Stary-Rynek Nr. 14. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności dnia 31 stycznia 1913 r. Do reprezentowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Wszelkie zobowiązania pieniężne w imieniu firmy, winny być podpisane przez obydwóch wspólników.

1297. „Handel wyrobami żelaznymi i przyborami szewckimi N. Rabinowicz N. L. Londer“ Będzin, Stary-Rynek Nr. 27. Wspólnicy: 1) Nusym Rabinowicz, zam. w Będzinie, Stary-Rynek Nr. 27, 2) Moszek Lonel Londer, zam. w Będzinie, Żydowska Nr. 8. Spółka firmowa Spółka rozpoczęła czynności dnia 27 stycznia 1920 r. Zarząd interesami spółki należy do obydwóch wspólników jednakowo. Wszelką korespondencje i pakunki może odbierać i kwitować każdy ze wspólników oddzielnie. Zobowiązania w imieniu spółki, akty, weksle, czeki, plenipotencje, umowy winny być podpisywane przez obydwóch wspólników pod stemplem firmy.

Tego Pana, który wystosował do mnie list z daty Będzin 13.6. 20 r. z podpisem „Detektyw“ jak również i tego Pana, który na liście do mnie wysłanym podpisał się „Polak“, proszę o bezwzględne zjawienie się w mej kancelarii, celem zasięgnięcia bliższych informacji w sprawach poruszanych. Dyskrecja zapewniona.

Wintuska, Komendant Policji w Będzinie

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

JÓZEF HLAWSKI SOSNOWIEC ul. 3 Maja Nr. 4.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach netto Redakcyjnych. Poleca w dużym wyborze pocztówki papeterje zurnale i obrazy.

MYDŁO z zawartością 67 proc. łuszczy

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami rządu Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.

WAGA: pod moją firmę, sądzicie mydła tylko ze znakiem CWEIGENHAFTA.

WESTA Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu założony w 1873 r. podaje do wiadomości Sz. interesantów iż z dniem 1 czerwca b. r. został otwarty Oddział na Zagłębie w Sosnowcu przy ul. 3 Maja № 14 Zarządzającym został p. MICHAŁ OCHWANQWSKI Oddział przyjmuje Ubezpieczenia na rzecz: Polskiej Pożyczki Państwowej 5% 1920 r. zyciowe, oszczędowe, ludowe bez rewizji lekarskiej, ubezpie. dzieci a także wprowadzono nowe działy ubezpieczeń: Grupowe i Jednostkowe od nieszczęśliwych wypadków, Kolejowe, Morskie, Samochodowe i od odpowiedzialności prawnocywilnej, od ubezpieczeń Związków, Bank udziela ulg. Instytucja nasza jest oparta na zasadzie czystej wzajemności, nadwyżki więc z operacji przypadają w udziale ubezpieczonym w postaci dywidendy. Poszukiwani są zdolni agenci.

Ogłoszenie. Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 9 czerwca 1920 r. sprzedane osny węgla zaczynając od 1 lipca, będą wyznaczane niezależnie od jego pochodzenia, leśs z uwzględnieniem celów, dla których węgiel będzie przyznawany. Osny węgla różnych gatunków dla oddzielnych kategorii odbiorców zostały zatwierdzone przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu w następującej wysokości: WĘGIEL. Cena w markach polskich za 1 tonnę f-go wagon kopalnia lub komora graniczna.

Do wiadomości Powiatu Będzińskiego. Podaje się do ogólnej wiadomości, że Główny Urząd Likwidacyjny w Warszawie Sekcja IV okólnikiem z dnia 4 Maja 1920 r. N. 15884-IV przedłużył termin do zgłaszania wszelkich strat i szkód w czasie wojny poniesionych przez obywateli Państwa Polskiego na terytorjum Polski, do dnia 1 sierpnia 1920 r., po którym to terminie żadne zgłoszenia strat i szkód nie będą przyjmowane. Poszkodowani mają się zgłaszać do Komisji Szacunkowej Miejscowej, przy ul. Małachowskiego Nr. 4a w Sosnowcu. Prezes Komisji: Fr. Pomianowski 730 Sekretarz Komisji: G. Lembke.

Kominy obmurowywanie kotłów, maszyn, cegielnie, wapienniki buduje i urządza inż. Roman Z. Ciesielski Warszawa ul. Warocka 11 m. 31, tel. 110-66 563

Cwiczenia. gimnastyczne w towarzystwie „SOKOL w Sosnowcu odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia w lokalu „Domu Ludowego“ przy ulicy Jasnej. Początek lekcji o godzinie 7 ej i pół wieczorem. ZAPISY nowych członków skutecznia się w terminach i miejscu jak wyżej. 681

Dostarczamy natychmiast OBOWY HURTOWNE Pokost pr., farby olej. i podłog. Lakierzy różne. Oliwy: podłogowe, maszynowe, cylindrowa, automobil. Tłuszcz „towoto“. Smar wozowy. MATERJALY. Boraks, Klej stol., Krochmal. Kalfonia, Siwy kamień, Gips alab. REIM S-ka ul. z ogr. odp. KRAKÓW, RYNEK 37.

DROBNE OGŁOSZENIA Czwertoklasista przyjmie kondycję. Wiadomość „Kurjer“ 892 Szóstoklasistka udziela lekcji, najchętniej zbiorowych. Wiadomość „Kurjer“ 893 Dwa łózka meblowe i umeblowane sprzedam zaraz, wiadomość w Redakcji. 891 Zgubiono paszport na imię Paweł Synowiec Znalazca niechaj zwróci do „Kurjera“ 894 Zaginęła legitymacja żywnościowa Nr. 44999, wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Anastazji Lewandowskiej. 889 Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Wawrzyńca Kalety 888 Zaginął w podróży paszport wydany przez władze niemieckie w Laura-Hucie na imię Józefa Nowaka. 885 Baczność!!! Przetraszonuję i farbuję kapelusze damskie męskie i dziecięce, słomkowe oraz filcowe podług najnowszych modeli, Sosnowiec M. Bergman ul. Modrzejowska Nr. 15 w podwórzu. 890 Wiertarki ścienna, 30 świdrów spiralnych (7-30 nim) i noże tokarskie sprzedam Pogoń. Rybna Nr. 6, gospodarz 886 Wanny nasiadowki kupno, sprzedaż i zamiana. B. Pelka, Sosnowiec Długa Nr. 34. 618 Kupuję stare zęby sztuczne, M Goldhorn Sosnowiec Modrzejowska 31. 837 Do sprzedania futryna sklepowa wraz z żaluzjami i oszkleniem; posiadka „Tyrakota“ i pafon z płytami. Wiadomość ul. Zytunia Nr. 12. 858 Fortepian do sprzedania okazynie. Pogoń Florjańska Nr. 22 w podwórzu. 872 Salep do sprzedania. Kuźnica ul. Karpacka d. Federowicza 876